

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Anarchizm wobec religii

Tomasz Szefer

Tomasz Szefer
Anarchizm wobec religii
2002

innyswiat.com.pl
Wydane w "Innym Świecie*" #17 (2/2002)

pl.anarchistlibraries.net

2002

Czy anarchizm ma coś wspólnego z szeroko pojętą religią?

Czy anarchizm ma prawo wiązać oraz utożsamiać swoje światopoglądowe podstawy oraz ideologiczne oblicze z jakimkolwiek systemem religijnym. Odpowiedz na to pytanie może zapaść dopiero po gruntownym poznaniu samej idei anarchizmu. A czym jest anarchizm, co oznacza samo słowo „anarchia”. Wprowadzony przez Proudhona (moim zdaniem z prawdziwym anarchizmem niewiele mającego wspólnego) termin „anarchizm” pochodzi od greckiego słowa „anarchia” które w tłumaczeniu na język polski brzmi jako „bezrząd” lub „samowola”. W słowach tych zawarta jest bezgraniczna, nienaznaczona jakkolwiek odgórną sankcją normatywną wolność człowieka realizująca się w bezwzględnie autoafirmatywnej podmiotowości jednostkowego „ja” oraz woli „ego”. Każdy system religijny, ideologiczny lub społeczno-obyczajowy jest nierozzerwalnie związany z odgórną, pryncypialną sankcją regulującą życie ludzkie podług kategorijskich form przymusu i zniewolenia. Każdy system władzy uświęca swój aparat naczelną ideą określającą, kanalizującą i reglamentującą życie ludzkie w myśl zasad funkcjonowania wyznaczonych przez wartości posiadające cechy boskie.

Boskość nie manifestuje się tylko i wyłącznie na płaszczyźnie religijnej sensu stricto ale także w wymiarze świeckim. Dlaczego? Boskość to pojęcie zawierające w sobie koncepcje obiektywnej prawdy. Prawda rozumiana jest jako nadrzędny jedynie obowiązujący i słuszny imperatyw, jako absolut zawierający w sobie pełnie idei normatywnych w absolutnym, wszechogarniającym, totalnym tego słowa znaczeniu. Prawda określa słusność w wymiarze zarówno społecznego jak i jednostkowego trwania. Boskość to pojęcie najwyższe a więc szanujące i wartościujące hierarchie bytów, wartości i pojęć w myśl autorytarnych schematów deprecjonujących przez „prawde” władzy. Boska prawda manifestuje się w wymiarze religijnym, społecznym, obyczajowym, prawnym, ideologicznym i światopoglądowym zakreślając nam sztywne ramy norm życia myślenia, zachowania i funkcjonowania uświęconych totalitarną ideą obiektywnej prawdy i totalitarnej słusności. Gdyż właśnie każda obiektywna koncepcja prawdy jest prawdą totalitarną wyrażającą rolę „boskość” niepodważalny monolit totalitaryzmu zniewalający nasz umysł w ciasnej klatce obyczajowych, umysłowych i światopoglądowych dogmatów.

Boskość jako wartość jedynie słuszna nie może istnieć bez pojęcia dogmatu gdyż to właśnie dogmat wykreśla ramy boskości poprzez pojęcie nieprzekraczalnego tabu jako strażnika określonego systemu. Ideologia anarchizmu oparta jest na idei bezwzględnej afirmacji rzeczywistości ziemskiej, kulcie

człowieczeństwa i ludzkiej wolności wyrażonych przez anarchistyczne credo „bez Boga i pana”. Ideologia religijna zakłada podmiotowość Boga i metafizyki a nie człowieka oraz ziemskiego wymiaru rzeczywistości. Człowiek jako przedmiot w rękach bożego przedmiotu nie jest celem, sensem i treścią własnej egzystencji. Celem, sensem i treścią życia religijnego jest Bóg a nie on sam. Religia nie może istnieć bez bożej władzy kierującym życiem ludzkim a władzą gardzi i brzydzi się jej każdy prawdziwy anarchista. Metafizyczna sankcja religii to metafizyczna władza a władza w jakiegokolwiek postaci i formie jest obca idei anarchizmu. Anarchizm zrzuca z serc i bark ludzkich jarzmo wszelkich szkodliwych i zbędnych uzależnień, obyczajowych dogmatów, kulturowych schematów a przede wszystkim sankcjonującą całe to bzdurne przekleństwo władzy zarówno w wymiarze świeckim jak i religijnym.

Dla prawdziwego anarchisty w tyłu Stirnera nie istnieje „dei” ale nie istnieje także „vox populi” która jest nową „vox dei” w świeckim, demokratycznym wymiarze, dla anarchisty istnieje przede wszystkim „wola jednostki” jedyna prawdziwie funkcjonująca boskość, która jest w stanie zaakceptować anarchista w myśl jedynie słusznej prawdy – prawdy subiektywnej każdego z nas.